

Szef MSWiA chce większych kar za „hejt” wobec policji

23 maja 2020

Minister spraw wewnętrznych i administracji Mariusz Kamiński wysyła już nie tylko listy zapewniające o jego miłości do policjantów, ale dodatkowo zapowiada zmiany prawne mające chronić ich w jeszcze większym stopniu. Jeden z liderów Prawa i Sprawiedliwości mówi więc o pracach na podniesieniem kar za napaść na funkcjonariuszy oraz za ich znieważenie. Już zatrzymano zresztą osoby zwracające uwagę na nadużywanie siły przez policję podczas niedawnych protestów w Warszawie.



Wczoraj szef MSWiA wystąpił na konferencji prasowej wraz z ministrem zdrowia Łukaszem Szumowskim. Obaj członkowie rządu Mateusza Morawieckiego rozprawiali oczywiście o sytuacji związanej z koronawirusem, a przede wszystkim o zagrożeniu epidemiologicznym. W ten sposób uzasadniali ostatnie działania milicji w Warszawie i Piasecznie. Chodzi mianowicie o trzykrotną pacyfikację t.zw. „Strajku przedsiębiorców” oraz o zatrzymanie kilku osób w podwarszawskiej miejscowości, które chciały pokazać swój sprzeciw wobec przemocy w związku ze sprawą zamordowania 16-latki.

„Prawo do nieskrępowanego wyrażania poglądów, również w formie manifestacji, jest prawem obywatela. Nie ma żadnej dyskusji o trwałym ograniczeniu w tym zakresie” – mówił Kamiński. Polityk dodał jednocześnie, że działania policji nie są związane z żadnymi przesłankami politycznymi, zaś przedstawiciele tej służby zawsze biorą udział w ochranianiu wszelkich legalnych zgromadzeń.

Kamiński zabrał jednak głos głównie w związku z „bulwersującymi i przykrymi incydentami, gdzie policja musiała

użyć adekwatnych do rozwoju sytuacji środków porządkowych". Narzekał w tym kontekście na przypadki agresji, lekceważenia i znieważania milicjantów. Z tego powodu mundurowi mieli zacząć zresztą zatrzymywać osoby, które wskazywały na konkretnych funkcjonariuszy dopuszczających się nadmiernej przemocy. Szef MSWiA uważa, że ich aresztowanie było jednak zasadne z powodu rzekomo stosowanych w sieci internetowej gróźb karalnych.

Rządzący chcą zresztą podwyższyć sankcje prawne za ataki na funkcjonariuszy oraz ich znieważenie, bo mają one być w tej chwili zbyt łagodne. „Jeżeli ktoś ośmieli się podnieść rękę na polskiego policjanta, który w imieniu obywateli wykonuje czynności służbowe, nie może liczyć na bezkarność” – grozi więc prominenty polityk PiS-u.

Na podstawie: Wprost.pl, InfoSecurity24.pl

Źródło: Autonom.pl